

Sygn. akt II AKa 93/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2018r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Adam Wrzosek (spr.)

Sędziowie: SA – Anna Zdziarska

SO (del.) – Dorota Radlińska

Protokolant: – st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratora Mileny Tabor oraz oskarżyciela subsydiarnego M. W. (1) i oskarżyciela posiłkowego (...) M. W. i P. M. sp. j. w likwidacji

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2018 r.

sprawy P. M. (2), syna H. i A. z domu S., urodz. (...) w Ł.

oskarżonego z art. 296 § 1 k.k. w z art. 296 § 3 k.k.

na skutek apelacji, wniesionych przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 sierpnia 2017 r. sygn. akt XII K 98/15

I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania;

I. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

- adw. B. B. Kancelaria Adwokacka w W.

- adw. J. K. Kancelaria Adwokacka w W.,

kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł, zawierające 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym oskarżycieli subsydiarnego i posiłkowego.

UZASADNIENIE

W sprawie Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. akt XII K 98/15 **P. M. (2)** oskarżono o to, że:

- w bliżej nieustalonym czasie pomiędzy 20 lipca 2004 r., a 15 października 2009 r. działając z góry powziętym zamiarem na szkodę (...) M. W. i P. (...) Sp. jawna z siedzibą w W., poprzez nadużycie udzielonych uprawnień i niedopełnienie ciężących obowiązków, poprzez wystawienie dwóch weksli in blanco na kwotę 4.000.000 zł i 12.000.000 zł bez żadnego zobowiązania oraz wiedząc, że spółka nie posiada znacznego majątku, co skutkowało powstaniem szkody majątkowej wielkich rozmiarów w wysokości 16.000.000 zł na szkodę ww. Spółki

tj. o czyn z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k.

Wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2017 r. oskarżonego uniewinniono od popełnienia powyższego czynu.

Od wyroku Sądu I instancji apelacje złożyli pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego M. W. (1) i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego (...) M. W. i P. M. sp. j. w likwidacji.

Pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść wyroku tj.:

1. art. 410 k.p.k. poprzez wydanie zaskarżonego orzeczenia z pominięciem dowodu w postaci porozumienia stron z dnia 15 czerwca 2004 r.

2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez dowolną i wadliwą ocenę zeznań pokrzywdzonego oraz wyjaśnień oskarżonego w zakresie sposobu reprezentacji spółki w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i wiedzy, z pominięciem zasad reprezentacji wskazanych w art. 39 § 1 i art. 40 k.s.h. oraz umowie i porozumieniu stron z 15 czerwca 2004 r.

3. art 4 i 410 k.p.k. poprzez nierozważenie okoliczności sprawy w zakresie możliwości nieumyślnego popełnienia przez oskarżonego czynu z art 296 § 4 k.k.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mających wpływ na treść wyroku:

1. poprzez przyjęcie - wbrew zeznaniom świadków oraz wyjaśnieniom oskarżonego - iż oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu zabronionego, podczas gdy okoliczności sprawy oraz prawidłowa i całościowa wykładnia materiału dowodowego, prowadzą do wniosku, iż oskarżony popełnił zarzucany mu czyn,

2. polegający na dowolnej, a w konsekwencji błędnej ocenie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonego, zeznań pokrzywdzonego oraz świadków, co doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu;

- obrazę prawa materialnego, tj.:

1. art. 1 w zw. z art. 115 § 1 w zw. z art. 296 § 1 k.k. poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż wystawienie weksla in blanco w imieniu pokrzywdzonej spółki z przekroczeniem umocowania - bez zgody i wiedzy drugiego współnika - i pod tytułem darmym nie zawierało znamion czynu zabronionego przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia, podczas gdy było nadużyciem przysługujących oskarżonemu uprawnień do reprezentowania spółki jawnej i wyrządziło jej znaczną szkodę majątkową.

W konkluzji apelacji odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zakwalifikowanie zachowania oskarżonego jako przestępstwa z art. 296 § 1 k.k. i wymierzenie mu na tej podstawie kary zgodnie z żądaniem oskarżyciela subsydiarnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzutom dotyczącym wadliwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a w konsekwencji poczynieniu błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia nie można odmówić słuszności.

Na wstępie należy zauważyć, że w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (...) M. W. i P. M. sp. j. w likwidacji obok zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych postawiono zarzut obrazy prawa materialnego. Obraza prawa materialnego może polegać na błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosowania nieodpowiedniego przepisu, a także na niezastosowaniu określonego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe. Obraza prawa materialnego może być przy tym przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny. Naruszenie prawa materialnego polega bowiem na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych (Komentarz do Kodeksu postępowania karnego pod red. prof. dr hab. Zbigniewa Gostyńskiego, Dom Wydawniczy ABC, 1998, teza 5 do art. 438, str. 457 – 457, tom II i cyt. tam judykaty). Sprzeczny z regułą *ne peius*, sformułowaną w art. 454 § k.p.k., jest też zawarty w tejże apelacji wniosek o dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzenie mu kary.

W świetle opinii z zakresu badań dokumentów bezspornym jest, że na przedmiotowych wekslach wystawionych *in blanco* podpisy złożył oskarżony P. M. (2). Oskarżony wyjaśnił: „W. brakowało pieniędzy. Prosił mnie, abym wystawił weksle *in blanco* i je podpisał w celu pokrycia kosztów remontu lokalu (...) Ja Panu W. ufałem, wystawiłem 2 lub 3 weksle. Wystawiałem je w klubie. Te weksle do podpisu przyniósł mi pan W., poza podpisem nic nie wypełniałem na tych wekslach” (wyjaśnienia oskarżonego z rozprawy). Sąd Okręgowy ustalił, że podpisując przedmiotowe weksle oskarżony nie działał na szkodę spółki i odwołał się w tym zakresie do relacji M. W. (1), a mianowicie, iż oskarżony miał to uczynić na prośbę M. W. (1), przy czym – zdaniem Sądu I instancji - oskarżony działał w ramach zaufania (str. 11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Tymczasem z zeznań M. W. (1) nie wynika, że zwracał się on do oskarżonego o podpisanie powyższych weksli. Zeznania M. W. (1) dotyczą bowiem innych weksli, które oskarżony mu wystawił w związku z zaciągniętymi zobowiązaniami, a ich wystawienie - wedle relacji M. W. (1) - było zgodnie z porozumieniem wspólników i przekazanymi oskarżonemu środkami finansowymi, przy czym weksle były wystawione przez oskarżonego we własnym imieniu, a nie w imieniu spółki (wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego k. 815 tom V, potwierdzone przez świadka po ich ujawnieniu na rozprawie). Tym samym - wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego – ustalenia, o których mowa wyżej, nie znajdują oparcia w zeznaniach M. W. (1). Stwierdzenie zaś, że oskarżony wystawiając weksle działał w ramach zaufania dla wspólnika jawi się jako dowolne.

Nie ulega wątpliwości, że do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych niewątpliwie znaczenie ma przeprowadzenie wszechstronnej i wnikliwej oceny wyjaśnień oskarżonego i zeznań M. W. (1), z uwzględnieniem pozostałego materiału dowodowego. Z porozumienia zawartego w dniu 15 czerwca 2004 r. przez (...) spółki (...) tj. M. W. (1) i P. M. (2) wynika, że M. W. (1) wniósł do spółki 3.500.000 zł, która to kwota – jak to określono – miała być maksymalnym i ostatecznym zaangażowaniem z jego strony, wystarczającym i koniecznym do uruchomienia klubów muzycznych (dyskotek) przy A. S. i ul. (...) (vide: pkt II porozumienia). Jednocześnie oskarżony wyjaśnił, że wyłącznie tylko on zajmował się remontem lokalu przy Al. (...) w W.. Następnie po okazaniu umowy spółki i pisemnego porozumienia wspólników z 15 czerwca 2004 r. stwierdził, że M. W. (1) brakowało pieniędzy i na prośbę M. W. (1) wystawił weksle w celu pokrycia kosztów remontu lokalu. W świetle tych wyjaśnień należało podczas przesłuchania oskarżonego wyjaśnić, czy M. W. (1) wyłożył na remont kwotę zadeklarowaną w porozumieniu i na jaki remont potrzebne były mu pieniądze, skoro lokal przy Al. (...) remontował oskarżony. W odniesieniu do tych kwestii należało też szczegółowo przesłuchać M. W. (1) i ewentualnie przeprowadzić między nim i oskarżonym stosowną konfrontację.

Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia ma też ustalenie, czy przedmiotowe weksle zostały wystawione przez oskarżonego w imieniu własnym, czy też w imieniu spółki (...). W tym pierwszym przypadku wykluczone jest bowiem przypisanie oskarżonemu czynu z art. 296 k.k. W przypadku gdyby na wekslach, przed ich podpisaniem, zostały

umieszczone pieczętki spółki (...), to nawet w świetle wyjaśnień złożonych przez oskarżonego trudno byłoby przyjąć, że wystawienie w imieniu spółki weksli in blanco, bez stosownych zabezpieczeń określających wysokość zobowiązania, nie stanowiło nadużycia uprawnień przysługujących oskarżonemu w ramach spółki. Nadto w takiej sytuacji zasadnym wydaje się twierdzenie, że oskarżony powinien i mógł przewidywać, że na wekslach mogą zostać wpisane kwoty przekraczające istniejące zobowiązania i zostaną one wprowadzone do obiegu.

Bez poczynienia ustaleń, o których mowa wyżej nie było możliwości wydania prawidłowego rozstrzygnięcia w sprawie. Dlatego też zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu a sprawa przekazaniu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Nie można wykluczyć, że do ustalenia, czy przed podpisaniem przez oskarżonego przedmiotowych weksli były one opatrzone pieczęcią spółki (...) niezbędne będzie zasięgnięcie stosownej opinii biegłego.

Po przeprowadzeniu przewodu sądowego i wysłuchaniu głosów stron Sąd I instancji dokona oceny zgromadzonego materiału dowodowego i wyda trafny wyrok.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.